



Oddziaływanie społeczno-pedagogiczne funkcjonariusza policji

Lic. Radosław Jaworski - STUDENT KUL

Ur. 19 lipca 1987 roku w Koziencach. W r. 2006 ukończył LO im. Jana Kochanowskiego w Zwoleńcu. W 2010 r. zdał egzamin licencjacji z pedagogiki na Wydziale Zamiejscowym Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli uzyskując tytuł licencjata nauk pedagogicznych. W 2010 r. rozpoczęła studia magisterskie. W I. 2009-2010 przewodniczący Samorządu Studenckiego Wydziałów Zamiejscowych KUL w Stalowej Woli. Zainteresowania: sport, łowiectwo, muzyka.

WSTĘP

Zazwyczaj funkcjonariusza policji przedstawia się w negatywnym świetle, chociaż w ostatnim czasie obraz ten uległ zmianie w pozytywnym kierunku. Na co dzień postrzegany jest jako funkcjonariusz, którego celem jest ściganie bandytów, „łapanie” piratów drogowych, doглядanie ładu publicznego w państwie, pilnowanie porządku zarówno na ulicach jak i na stadionach. Oczywiście nie są to jedyne zadania, jakie podejmuje funkcjonariusz w swej codziennej pracy.

Kiedy wejdziemy na strony internetowe, zobaczymy informację m.in. dotyczącą wyraźnemu wzrostowi wykrywalności dokonywanej przestępczości w Polsce przez policję, jej zasług na wielu odcinkach życia. Jednak należy być świadomym, iż do opinii publicznej trafiają głównie informacje dotyczące sukcesów policji, mniej natomiast mówi się o porażkach.

Podstawa prawna stosowania środków oddziaływania wychowawczego jest art. 41 k.w., który stanowi, że w stosunku do sprawcy czynu można poprzestać na zastosowaniu pouczenia, zwróceniu

uwagi, ostrzeżeniu lub zastosowaniu innych środków oddziaływania wychowawczego. Tymi innymi środkami mogą być środki przewidziane w przepisach o odpowiedzialności dyscyplinarnej lub porządkowej, jeżeli wykroczenie stanowi jednocześnie naruszenie obowiązku pracowniczego lub statutu organizacji społecznej, do której sprawca należy¹. Przepis art. 41 k.w. nie określa ani celów ani jakichkolwiek warunków, od których zaistnienia byłoby uzależnione stosowanie tych środków.

Stosowanie wskazanych środków budzi wątpliwości wśród funkcjonariuszy Policji. Wątpliwości dotyczą warunków, których spełnienie umożliwi zastosowanie tych środków, zakresu czynności koniecznych dla realizacji tego celu, czy możliwości przekazywania sprawy innym podmiotom celem zastosowania przez nie środków oddziaływania wychowawczego, których Policja zastosować sama nie może.

Niniejszy artykuł został opracowany na podstawie przeprowadzonych badań ankietowych wśród kibiców sportowych z okolic Stalowej Woli. Należy też podkre-

¹ I. Nowicka, R. KUPIŃSKI, Stosowanie środków oddziaływania wychowawczego w sprawach o wykroczenia, Prokuratura i Prawo 2004, nr 7-8, s. 146-147.

ślić, że w Polsce nie ma zbyt wiele literatury poświęconej zachowaniu kibiców, ich relacji do policji podczas rozgrywek sportowych. Co prawda można napotkać na skromne opracowania, lecz nie są to szeroko zaplanowane badania naukowe na ten temat.

1. OBRAZ POLICJANCI W ŚWIETLE LITERATURY

Sprawa policji budzi wiele emocji nie tylko w rzeczywistości polskiej. Co prawda wiele się mówi i pisze na ten temat lecz problem ten wciąż jest mało przebadany. Należy zauważyć, że głównym problemem jaki występuje między tymi grupami jest nieporozumienie, brak współpracy i negatywne emocje względem siebie, przede wszystkim w czasie organizacji i przebiegu wydarzeń sportowych a głównie podczas rozgrywek piłki nożnej. Dość często wydarzenia te kończą się rozbojami, a nawet walką. Ich przyczyna jest wieloraka i wielowątkowa. Zapewne należałoby spojrzeć na tę kwestię od strony historycznej, bowiem zjawisko to datuje się nie od dziś. Być może problem ten stanie szczegółowym przedmiotem badań nie tylko socjologicznych ale także od strony psychologicznej, historycznej itp.

Polską policję powołano, jako umundurowaną i uzbrojoną formację służącą społeczeństwu. Przeznaczono ją do ochrony bezpieczeństwa obywateli oraz do utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Dlatego też do jej podstawowych zadań zaliczono: ochronę życia i zdrowia ludzi oraz mienia, ochronę

bezpieczeństwa i porządku publicznego, inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń, wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców².

Policjanci wykonujący powyższe zadania mają dość szerokie możliwości prawne. W razie niepodporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom organów Policji lub jej funkcjonariuszy, policjanci mogą stosować środki przymusu bezpośredniego³. W Polsce służy około 98 tysięcy policjantów, ponad 13 tysięcy z nich to wykształceni oficerowie Policji. W ramach Policji występują służby kryminalne, prewencyjne, śledcze, lotnictwo Policji oraz służby wspomagające w zakresie organizacyjnym, logistycznym i technicznym. W skład Policji wchodzi też policja sądowa⁴. Wiekowo wśród polskich funkcjonariuszy przeważa grupa 30-40-latków (44%), następnie 40-50-latkowie (25%) i 25-30-latkowie (21%), policjanci w wieku poniżej 25 i powyżej 50 lat stanowią 5% ogółu funkcjonariuszy⁵.

Przed podjęciem służby policjant składa ślubowanie⁶. Obecnie wszystkich funkcjonariuszy obowiązuje Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Dokument składający się z jedenastu rozdziałów, przede wszystkim jednoznacznie określa podstawowe zadania i uprawnienia. Znajdują się w niej m.in. obowiązki i prawa, jakie przysługują każdemu policjantowi, a także odpowiedzialność dyscyplinarna i karna funkcjonariuszy. Akt ten prawny określa także przepisy, jakie

² Zob. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, rozdział 1.

³ Zob. Tamże, rozdział 3.

⁴ Zob. Tamże, rozdział 2.

⁵ <http://www.info.policja.pl/> (17.02.2010).

⁶ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji rozdział 5.

obowiązują podczas wysyłania kontyngentów policyjnych wydzielonych do realizacji poza granicami państwa.

Historia policji jest tak długa, jak długa jest historia państwa. Już w czasach starożytnych istniały osoby, czy też urzędy, których głównym zadaniem był nadzór nad mennicą państwową, a także ściąganie danin cła. W późniejszych czasach, także na terenie Rzeczypospolitej, funkcję stróżów prawa pełnili różni urzędnicy.

W XVI i XVII wieku działała w miastach straż miejska i milicja. W drugiej połowie XVIII w. powstał Departament Policji, pierwszy organ państwowy, który zajmował się nadzorem w całym kraju, a w czasie obrad Sejmu Wielkiego, powołano Komisję Policji Obojga Narodów, która przejęła zwierzchnictwo nad całością spraw bezpieczeństwa i porządku wewnątrz kraju⁷. Na początku I wojny światowej powstawały Straże Obywatelskie, które funkcjonowały, jako organ wykonawczy Komitetów Obywatelskich. Były to jednak organizacje, które nie posiadały w swoich szeregach kompetentnych policjantów⁸.

Każdego roku dzień 11 października 1914 r. uważa się za historyczny początek rodzimych organów policyjnych, które posiadają konkretne, zawodowe kompetencje. Dzięki powstającym instytucjom policyjnym, w wolnej Rzeczypospolitej mogła zacząć funkcjonować profesjonalna policja. Pod koniec II wojny światowej w 1944 r., powołano Milicję Obywatelską a od kwietnia 1990 r., miejsce MO zajęła Policja. W ramach formacji Policji występuje Komenda Główna Policji, której przedstawicielem jest Komendant Główny Policji podlegający Ministrowi Spraw

Zagranicznych i Administracji. Komendzie Główniej Policji podlegają Komenda Stołeczna Policji, Komendy Wojewódzkie, a także Szkoły Policji.

Kolejną jednostką organizacyjną Policji jest Centralne Biuro Śledcze. Głównym jej zadaniem jest zwalczanie przestępczości zorganizowanej, narkotykowej i ekonomicznej, a także rozpracowywanie szczególnie groźnych grup przestępczych. CBS powstało w 2000 roku z połączenia Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną i Biura do Spraw Narkotyków.

Inną jednostką jest Samodzielny Pododdział Antyterrorystyczny Policji, którego celem jest m.in. zatrzymywanie szczególnie niebezpiecznych przestępców, zwalczanie terroryzmu. Policjanci z tej formacji ochraniają także ważne osobistości i delegacje państwowe.

Z kolei Oddziały Prewencji Policji przeznaczone są do działań zespołowych policji. Policjanci z tej grupy przede wszystkim zabezpieczają imprezy masowe. Ostatnią zaś grupę stanowią nietatowe grupy realizacyjne, zwane także grupami szybkiego reagowania, których zadaniem jest zatrzymywanie szczególnie niebezpiecznych przestępców, ich konwojowanie i ochrona osobistości.

Nieco inne zadania ma Policja Sądowa, do której zadań należy przede wszystkim ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w budynkach sądów oraz prokuratur⁹. Policja sądowa odpowiada także za ochronę życia i zdrowia sędziów, prokuratorów oraz innych osób w czasie, gdy wykonują oni czynności wynikające z zadań wymiaru sprawiedliwości. Organ ten ma za zadanie wykonywanie czynności procesowych zaleca-

⁷ W. Kawka, *Policja w ujęciu historycznym i współczesnym*, Wilno 1939, s. 14.

⁸ A. Misiuk, *Historia policji w Polsce*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne Warszawa 2008, s. 85.

⁹ S. Pieprzny, dz. cyt., s. 25-35.

nych przez sąd lub prokuratora, a także wykonywanie zarządzeń porządkowych, wydawanych przez sąd w celu utrzymania powagi sądu.

W ustawie dotyczącej Policji, przyjęte zostały postanowienia, na mocy których, przywrócono jej podstawową zasadę działania, która sięga jeszcze czasów przedwojennych, mianowicie to, że jest ona apolityczna. Ustawa ta określa także podstawową filozofię postępowania, która zakłada współpracę ze społeczeństwem, w miejsce konfrontacji z nim. Policja w określonych przypadkach może zwracać się o pomoc do instytucji państwowych, organizacji administracyjnych, podmiotów gospodarczych i do każdej osoby.

2. SUBKULTURY WŚRÓD KIBICÓW

W czasach współczesnych dyscypliną, w jakiej kibice przejawiają dużo agresji jest piłka nożna. Doskonałym miejscem do pokazów sił stały się stadiony piłkarskie podczas odbywających się rozgrywek. Pierwsze wzmianki dotyczące naruszeń porządku podczas meczu pochodzą z lat 70. i 80. XIX w. i miały one miejsce w Anglii, która po dziś dzień uważana jest za kolebkę piłki nożnej¹⁰.

Sytuacja na stadionach zmieniła się diametralnie po roku 1957. Po upadku imperium brytyjskiego zdecydowanie wzrosło bezrobocie, pojawiły się trudności ekonomiczne. Sfrustrowani ludzie dawali upust swym emocjom podczas meczów piłkarskich. Odnotowane zostały ataki na sędziów piłkarskich, graczy oraz bójki z kibicami drużyn przeciwnych. W tym czasie rodzi się nowa subkultura: skinheadzi. Obowiązującym u nich strojem stają się ciężkie buty, popularnością

zaczynają się cieszyć kurtki typu flayers oraz dzinsowe spodnie na szelkach, podstawowym akcesorium – kij baseballowy. Ową grupę charakteryzowało również golenie głów na łyso przez ich członków. Dla skinheadów mecz był tylko pretekstem, a zarazem doskonałym miejscem do okazania niezadowolenia. Poprzez mecze pucharowe, kibice angielskich drużyn uzyskali możliwość „zaprezentowania” swych poczynań całej Europie.

Jeden z doskonałych przykładów niechlubnych działań angielskich kibiców odnotowano 29 maja 1985 roku na stadionie Heysel w Brukseli. Podczas meczu Liverpool – Juventus Turyn (w tej drużynie grał Polak Zbigniew Boniek) trwała otwarta wojna na trybunach. Śmierć w zamieszkach poniosło 39 Włochów. Wydarzenie to stało się punktem zwrotnym w walce z chuliganami na stadionach. Po tragedii podkreślono błąd, jaki popełnili organizatorzy nie oddzielając kibiców obu drużyn. Fanatyczni kibice umiejscowieni zostali w sąsiednich sektorach. „Hooligans” z Anglii skorzystali z nieudolności organizatorów i zaatakowali kibiców Juventus. Mecz ten również ukazał różnice między kibicami z Anglii i Włoch. Dla kibiców z Wysp Brytyjskich najważniejsza była konfrontacja z kibicami drużyny przeciwnej. Wśród kibiców z Italii fanatyzm objawiał się żywiołowym dopingiem. Następstwem niechlubnych działań angielskich kibiców okazało się powstanie podobnych grup m.in. w Austrii, Niemczech, Danii, Hiszpanii, Polsce oraz we Włoszech¹¹.

Działania kibiców odbijały się coraz to większym echem. Chuligańskie potyczki pozostawiały po sobie coraz to więcej ofiar śmiertelnych. Nagłośnienie całej sy-

¹⁰ J. Dudala, Fani chuligani rzecz o polskich kibolach, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2004, s. 26.

¹¹ Zob. tamże, s. 52.

tuacji w mediach zmusiło inne państwa pogrążone „chuligańska chorobą”¹² do współpracy w opracowaniu metody pozwalającej zwalczyć zjawisko stadionowej przemocy. Lord Popplewell przygotował raport dotyczący bezpieczeństwa na stadionach, na podstawie, którego wniósł postulat, aby w prawie karnym panującym w Anglii znalazł się zapis odnośnie możliwości nakładania kar zaraz po złapaniu na uczestnictwie w awanturach. Popplewell chciał, aby każdy kibic posiadał identyfikator ze zdjęciem, jego danymi oraz numerem. W przypadku odebrania identyfikatora, kibic nie miałby możliwości wejścia na stadion. Opisane postulaty zostały wprowadzone w Anglii w życie. Ze stadionów zniknęły kraty, bramy oraz fosy oddzielające kibiców od boiska. Za wtargnięcie na murawę groziły wysokie sankcje finansowe. Zainstalowano również system zwany „photophones”. Było to urządzenie robiące zdjęcia krewkich kibiców. Urządzenie to w ciągu kilku sekund wysyłało zdjęcie do stadionowych komisariatów. Dzięki temu rozwiązaniu ochrona bardzo szybko może wychwytywać potencjalne awantury oraz wychwytywać agresywnych kibiców. Lecz to jednak nie załatwiło problemu chuliganstwa na dobre, a jedynie go zniwelowało. Stadionowe bijatki odnotowywane były nadal¹³.

W Polsce zjawiska chuligańskie swój początek miały w latach 80. Wtedy to zanotowano pierwsze bójki na stadionach. Jako początek stadionowego chuligaństwa w Polsce można przyjąć datę 9 maja 1980 roku podczas finału Pucharu Polski rozgrywanego na neutralnym

terenie w Częstochowie pomiędzy Lechem Poznań a Legią Warszawa. W dniu meczu duchowa stolica Polski stanowiła gorący plac bitwy fanatyków obu drużyn. W wyniku zamieszek, śmierć poniosła jedna osoba, a wiele zostało rannych. Wydarzenia te przez długi czas były tematem tabu, gdyż ówczesne władze specjalnie wyciszyły zajścia nie ujawniając informacji o awanturach. W wielu państwach europejskich w latach 90. stadionowe ekscesy straciły na sile oraz na częstotliwości. Inaczej sprawa wyglądała w kraju nad Wisłą.

Z kolei 29 maja 1993 roku w Chorzowie przed meczem Polski z Anglią, kibice Cracovii Kraków zasztyletowali przybyłego na mecz kibica reprezentacji, a zarazem piłkarza Pogoni Szczecin. W trakcie meczu trwała wojna między chuliganami a policją. Sytuację opanowała grupa antyterrorystyczna. Podczas zamieszek ucierpiało wiele postronnych osób, w tym kobiety i dzieci. W trakcie awantury wyszła na jaw nieudolność polskiej policji¹⁴.

To stosunkowo nowe w polskich warunkach zjawisko polega na wcześniejszym uzgadnianiu miejsca i czasu starć między grupami fanów, tak, aby uniknąć interwencji policji. Miejscem umawianym przez telefon komórkowy lub Internet konfrontacji stają się coraz częściej osiedla mieszkaniowe lub inne tereny. Wynikiem chuligańskich ekscesów są odniesione w nich obrażenia ciała kibiców oraz policjantów¹⁵.

P. Piotrowski wymienia pięć najistotniejszych cech subkultury kibicowskiej:

¹² Tak nazywano w Anglii zamieszki między kibicami

¹³ J. Dudała, dz. cyt., s. 58.

¹⁴ Zob. tamże, s. 56.

¹⁵ P. Piotrowski, Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2002, s. 95-96.

1. Zdecydowanie miejski charakter; poszczególne grupy są ściśle związane z kulturą społeczności lokalnych (dzielnic, osiedli), z których się wywodzą. Ważnym elementem kultury społeczności, w których powstają grupy szalikowców jest przekazywana między pokoleniami tradycja kibicowania klubowi sportowemu.
2. Grupy kibiców są tworzone przez młodzież męską w wieku 12-25 lat (uczestnictwo dziewcząt ma charakter wyjątkowy, jest bardzo rzadkie).
3. Podstawową formą aktywności szalikowców jest przejawianie różnego rodzaju zachowań dewiacyjnych, głównie o charakterze agresywnym. Członkowie tych grup uczestniczą w bójkach, dokonują aktów wandalizmu na stadionach, demolują środki komunikacji, a wymienionych czynów dopuszczają się często pod wpływem alkoholu.
4. Szalikowcy nie akceptują niektórych powszechnie obowiązujących wartości i reguł gry społecznej. Zastępują je normami przyjętymi w grupie. Wartością podstawową jest dla nich klub sportowy, z którym się utożsamiają. Młodzi tworzą: tradycja i historia klubu, jego stadion oraz symbole (barwy, emblematy itp.).
5. Członków grup agresywnych kibiców charakteryzują cechy młodzieży tzw. grupy wysokiego ryzyka, do których zalicza się m. in.: niepowodzenia w szkole, patologie środowiska rodzinnego (alkoholizm, przestępczość itp.), życie w złych warunkach ekonomicz-

nych, przejawianie różnego rodzaju zachowań dewiacyjnych¹⁶.

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech subkultury kibicowskiej są tak zwane sztamy, zgody z kibicami innej drużyny. Każda z grup ma przynajmniej jednego sprzymierzeńca. Grupy te współpracują przy organizowaniu opraw na mecze, jeżdżą razem na spotkania wyjazdowe swoich drużyn, wspierają się podczas bijatyk z rywalami, wspólnie odbywają przedmeczowe i pomeczowe libacje alkoholowe. Istnieje również nienawiść i niechęć między grupami kibiców lokalnych, czyli rywalami z jednego miasta „pomiędzy takimi grupami szalikowców najczęściej dochodzi do starć, określonych potocznie, jako «zadymy». Celem fanów, oprócz wykazania fizycznej przewagi, jest upokorzenie i poniżenie przeciwnika.

Według M. Pęczaka w zachowaniach kibiców piłkarskich istotną rolę odgrywa „poczucie bycia w masie. Zanika świadomość jednostkowej odrębności, różnica między indywiduum a grupą. Aktywność ma charakter zbiorowy: wspólne śpiewy, skandowanie okrzyków, gesty wykonywane jednocześnie przez całą zbiorowość”¹⁷. Do szalikowców należą osoby, które „pochodzą z różnych środowisk, najczęściej jednak są ludźmi, którzy nie mają wielkich perspektyw zawodowych, solidnego wykształcenia ani skonkretyzowanych celów życiowych i potrzeb kulturalnych. Prawdziwe życie dla szalikowca kojarzy się ze stadionem: jest tam wśród swoich, sobie równych, wszystko może się wydarzyć”¹⁸. Szalikowców nie

¹⁶ Zob. tamże, s. 97- 98

¹⁷ M. Pęczak, Mały słownik subkultur młodzieżowych, Wydawnictwo Naukowe „Semper”, Warszawa 1992, s. 46.

¹⁸ M. Filipiak, Od subkultury do Kultury Alternatywnej..., Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej s. 84.

interesuje szkoła, praca - to jest dla nich nudne i bezsensowne wystarcza im rozrywka, jaką jest futbol.

Kibice prowadzą również amatorskie gazetki tzw. Fanizmy. Pierwszy fanzin, wyprodukowany przez fanów piłkarskich, powstał w „Cambridge w roku 1972 («Foul»). Duży wzrost ilości wydawanych tytułów przypada na lata 80. W 1990 roku liczbę fani znów w Wielkiej Brytanii, o tematyce piłkarskiej szacowano na około 200. W Polsce pierwszy fanzin stworzony przez piłkarskich fanów powstał na początku lat 90. w Bydgoszczy («Szalikowcy»). Od tego momentu obserwuje się bardzo szybki wzrost ilości tego typu wydawnictw. Pierwsze z nich pisane były na maszynie a następnie kopiowane. Niektóre teksty do gazetek były nawet pisane ręcznie¹⁹.

W gazetach umieszczane są relacje kibiców ze spotkań ich drużyn w szczególności opisy zająć, jakie mają miejsce podczas meczu i starć kibiców zaś wynik i przebieg meczu jest mniej istotny. Zawierają także informacje na temat: grup szalikowców, nadsyłane przez ich członków. Charakterystyki zawierają zwykle dane, dotyczące barw klubu, ilości najzagorzalszych fanów (tzw. młyn), przyjacielskich układów z kibicami innych drużyn (zgody), najbardziej zniechęconych grup szalikowców (kosy) oraz największych awantur, do których doszło z ich udziałem, relacje z wyjazdów kibiców na mecze reprezentacji Polski oraz rozgrywane poza granicami kraju spotkania pucharowe, opisy grup fanów z zagranicy oraz relacje z awantur przez niewywoływanych, teksty poświęcone działaniom policji i roli funkcjonariuszy w zabezpieczaniu imprez sportowych, informacje na temat ogólnopolskich

spotkań grup kibiców, relacje na temat ekscesów wywoływanych przez szalikowców innych, niż piłka nożna dyscyplin oraz informacje i ogłoszenia. Można, więc stwierdzić, że fanizm jest gazetką, w której kibic znajdzie wszystko o swojej subkulturze i uzyska informacje na temat tego, co się dzieje na bieżąco w świecie fanów piłkarskich.

3. KIBICE A POLICJA

Trzeba jasno powiedzieć, że w kulturze kibica piłkarskiego bardzo często dochodzi do starć między funkcjonariuszami czuwającymi nad bezpieczeństwem a kibicami. Kulminacyjnym punktem wrogości kibiców do policji było zabicie przez policjanta 13-letniego chłopca Przemka Czai, który wracał z pierwszego w swoim życiu meczu koszykówki doświadczył on ślepej agresji policjantów. Sytuację tą starano się zatuszować. Podawano nieprawdziwe informacje dotyczące przyczyny śmierci młodego kibica. Policja twierdziła, iż bezpośrednią przyczyną śmierci było uderzenie o słup, identyczną hipotezę postawił W. Golian, lekarz, który dokonywał sekcji zwłok. Następnie ten sam lekarz stwierdził: „Mam wyrzuty sumienia, mimo początkowych oporów zgodziłem się przeprowadzić badanie, choć zdawałem sobie sprawę z tego, że słupska placówka nie ma potrzebnego sprzętu do przeprowadzenia wnikliwego badania. Uwierzyłem też prokuratorowi, gdy ten powiedział, że Przemek dostał pałką, przewrócił się i uderzył w słup. Obrażenia, jakie stwierdziłem jak ułał pasowały do tej hipotezy. Nie miałem również powodu by nie wierzyć prokuraturze – współpracujemy od dawna i dotychczas nie zdarzyło się nic, co mogłoby podwa-

żyć moje zaufanie do niej. Czas naglił, sprzętu nie było, na ulicach zbierały się tłumy. Pod presją zrobiłem to, czego nie powinienem zrobić: wydałem oświadczenie wskazujące, że przyczyną śmierci było uderzenie w słup”²⁰.

Po tego typu kilku wydarzeniach nagłośnionych przez media rozpętała się wielka dyskusja na temat nieudolności oraz braku przygotowania policji. Przez opisane sytuacje wizerunek kibica uległ zmianie, a mianowicie kibic przestał być postrzegany, jako jedyny prowodyr oraz ten, który tylko wywołuje awantury i bije, kogo popadnie.

Z przedstawionych sytuacji, w których policja i kibice stają naprzeciw siebie, wynika, iż nie zawsze kibic jest tym złym, niewyrachowanym, niemoralnym bandytą. Nie w każdym przypadku kibic traktuje piłkę nożną jedynie jako pretekst do bójki i wszczynania stadionowych burd.

Z opisanych sytuacji wynika również, że policja nie zawsze patrzy na kibiców danej drużyny obiektywnie. Spowodowane to może być tym, iż funkcjonariusze policji w przeszłości lub też obecnie sympatyzują jakiegś drużynie a swoją pozycję społeczną wykorzystują do nieobiektywnej kontroli kibiców.

Najczęściej kibicami są młode osoby, nie do końca świadome, na czym polega praca funkcjonariuszy policji. Koniecznym jest zapoznanie młodych i niedoświadczonych kibiców z realiami działań funkcjonariuszy policji w kontaktach z kibicami. Nie wystarczą przekazy stadionowej starszyny, bardzo często ubarwione oraz jednostronne opinie dotyczące działań policji. To ich postawa traktowana jest przez młodych jako wzór do naśladowania. Uprzedzenia do

pracy policji powinny być rozwiązywane przez pedagogów, gdyż to oni mają największą wiedzę i predyspozycje do edukowania, wypracowania logicznego myślenia oraz umiejętności obiektywnej oceny kibicowskiego środowiska. Należy podjąć dyskusje zmierzające ku zwiększeniu świadomości młodych, krewkich kibiców.

Przeprowadzone badania w tym kierunku dają dość smutny obraz. Otóż wszyscy respondenci jako największego wroga uznali funkcjonariusza policji. Wydaje się, że relacje panujące na linii kibice – policja są nieuniknione. Wszystko to z powodu tego, że policja, za zadanie ma pilnowanie porządku, zarówno na mieście, jak i na stadionie. Zdaniem kibiców najczęściej prowokują służby mundurowe, natomiast zdaniem służb odpowiedzialnych za porządek podczas meczów to kibice są winni „zadym” i tak się zamyka „błędne koło”.

Duża grupa badanych twierdzi, iż praca służb porządkowych ma bardzo duży wpływ na zachowanie kibiców. Jedynie kilka osób uznało, że praca służb porządkowych nie ma żadnego wpływu, bądź mają nieznaczny wpływ na zachowanie kibiców. Ważnym elementem podczas meczu jest eskorta policji. Z badań wynika, że 34% ankietowanych uważa, iż eskorta policji podczas meczów to dobre rozwiązanie, ale lepiej by było, gdyby policja wkraczała tylko w momentach zagrożenia. Generalnie należy zauważyć, że zdania kibiców w tej kwestii są wyraźnie podzielone. To zróżnicowanie uzależnione jest jak zwykle od poziomu wykształcenia danej osoby. Im wyższe wykształcenie, tym większa i pozytywna świadomość w danej kwestii. Podobnie ma się rzecz z oceną różnych zjawisk czy

²⁰ J. Dudala, dz. cyt., s.132

zachowań zarówno ze strony policji jak i samych kibiców.

Ankietowani, którzy wybrali pozytywny stosunek do policji, czyli znaczna mniejszość, uzasadnili swój wybór przede wszystkim tym, że policja jest potrzebna i bez niej na stadionach panowałby Temper pyzaty czyja się bezpieczni.

Kibice, którzy przejawiają negatywny stosunek do policji demonstrują go w przeróżny sposób, używając przede wszystkim obraźliwych wyzwisk, skandując piosenki ośmieszające policję, pisząc obraźliwe rzeczy na temat policji w miejscach publicznych i niszczą mienie policji.. Z przeprowadzonych badań wynika, że większość respondentów uważa, iż policja wykonuje źle swoją pracę i wielu z nich było źle i niezgodnie z prawem potraktowanych. Niezrozumiałe pozostaje to, iż kibice uważają policje za wielkiego wroga, obarczają winą za stadionowe konflikty, zarzucają im prowokacje, ale z drugiej strony chcą, aby policja była na meczach gdyż dzięki temu czują się zdecydowanie bezpieczniej.

4. GDZIE I JAKA PEDAGOGIA?

Młody człowiek, ze względu na niewielkie doświadczenie i nieuksztaltowana osobowość, aby właściwie móc sobą pokierować, potrzebuje wsparcia przyjaznych autorytetów. Tradycyjne wychowanie opierało się na dążeniu do poznawania obiektywnej prawdy, wskazywało na cel i sens życia. stawiało przed oczy ideały służby w wymiarze rodzinnym, narodowym, zawodowym, społecznym. Te ideały (dobra, miłości, sprawiedliwości itp.) wspierał autorytet nauczyciela - wychowawcy, sam z kolei oparty o znajomość życia i wielowiekowe doświadczenia naszej

cywilizacji. Obecnie, młodzież pod wpływem pseudoautorytetów medialnych (np. gwiazd pop-kultury) traci możliwość przyswajania wyższych wartości duchowych. stąd tak wiele wśród młodych tragedii życiowych, spowodowanych narkomanią, alkoholem, nikotyną .

Zapomina się dzisiaj o konieczności zachowania więzi międzypokoleniowej. Nauczyciele, szczególnie przy różnych pozaszkolnych kontaktach z młodzieżą (wycieczki, zawody sportowe itp.), widzą jak bardzo jest ona zagubiona, sfrustrowana i samotna. Dużo czasu trzeba poświęcać na wyciszenie antypedagogicznych wpływów mediów i niewiele go pozostaje na kształtowanie pozytywnych postaw. Istnieją jeszcze, na szczęście szkoły i nauczyciele bardzo poważnie i odpowiedzialnie traktujący pracę z młodzieżą. Dobro młodych ludzi stawiają oni ponad spektakularne mody. Szczególnie dobre efekty pedagogiczne tam gdzie współdziała „triumwirat”: rodzice, szkoła, parafia, wsparty harcerstwem i sportem.

Jest jednak w społeczeństwie pewna grupa nauczycieli, wychowawców, którym bliska jest im idea wychowania poprzez sport. Apolityczny, nie uznający różnic socjalnych i światopoglądowych, a z natury swej atrakcyjny sport - powinien stać się jednym z głównych sposobów zapobiegania złym wpływom wychowawczym i kształtowania właściwych postaw życiowych wśród dzieci i młodzieży. Wychowanie to winno także uczyć właściwych zachowań podczas zbiorowych imprez sportowych. Doskonale zdajemy sobie sprawę, że zalety sportu są liczne i ogólnie znane. Sport pobudza ambicje, uczy określa-

nych reguł rywalizacji, przez co zmusza do szacunku dla przeciwnika, i realnej oceny własnych możliwości; wpływa korzystnie na rozwój fizyczny i psychiczny, „konserwuje” zdrowie. Uczy opanowania, obowiązkowości i pracy w zespole, a także odpowiedzialności za siebie i innych. Wyrabia refleks i odwagę. Pobudza uczucia patriotyczne (w skali lokalnej i narodowej). Sport posiada ściśle związki z etyką i z estetyką. Bo czymże jest w istocie widowisko sportowe, jeśli nie swoistym spektaklem teatralnym, odbywającym się pod gołym niebem lub w hali? Umiejętnie prowadzone zajęcia sportowe w szkole mogą się stać dla każdego ucznia dobrym przygotowaniem do dorosłego życia.

Sport szkolny powinien stać się zatem oczkiem w głowie władz oświatowych, samorządowych i państwowych. Nie każdy uczeń pasjonuje się matematyką czy biologią, ale każdy lubi ruch na świeżym powietrzu. Atrakcyjne, sportowe „lekarstwo”, może być najlepszą odtrutką na zagrożenia występujące w procesie wychowania. Rywalizacja sportowa nie może jednak istnieć sama dla siebie. Podobnie jak igrzyska olimpijskie dorosłych sportowców, również szkolne zawody sportowe powinien poprzedzać uroczysty ceremoniał otwarcia i zamknięcia. Większym zawodom powinny towarzyszyć konkursy plastyczne, literackie, taneczne, piosenkarskie lub wiedzy na temat miasta, regionu, polski, Europy i świata.

Zawody sportowe, rozgrywane mecze czy ideały olimpijskie: *citius-altius-fortius* (szybciej, wyżej, silniej), wspomagane zasadą *fair play*, mogą skierować młodzieńczą energię, chęć znaczenia, walki

i rywalizacji we właściwym kierunku. Im więcej bowiem dzieci i młodzieży ogarnie sportowa pasja, tym mniej będzie wśród niej chorowitych słabeuszy lub różnych zagubionych osobników: zwolenników palenia papierosów, picia alkoholu, używania narkotyków, rozwydrzonych pseudo kibiców itp. Sport może uratować przed zmarnowaniem życia już na starcie. Z całą pewnością, dla dobra całego narodu, sport powinien spełniać ważniejszą niż dotychczas rolę w budowaniu psychicznej i fizycznej tężyzny młodych Polaków a także budować szacunek do drugiego człowieka.

Nauczyciele, a szczególnie nauczyciele wychowania fizycznego, mogą w pełni wpływać na dziecko, mogą w czasie lekcji wychowania fizycznego kształtować pozytywne postawy sportowe, ucząc chociażby zasad *fair play*. A trzeba przy tym pamiętać, że dziecko jest najczęstszą ofiarą przemocy, gdyż nie jest w stanie przeciwstawić się i pokonać tej bariery trudności. I niestety, im głębiej to przemyślimy tym szybciej dojdziemy do niezbyt pocieszającego wniosku, że nauczyciele i szkoła są również odpowiedzialni za kształtowanie postaw agresywnych uczniów jako kibiców.

KU ZAKOŃCZENIU

Reasumując należy zauważyć, że w przypadku kibiców ważnym jest przede wszystkim lojalność i przywiązanie do barw klubowych niezależnie od sytuacji klubu, wspomaganie klubu i dbanie o jego wizerunek na zewnątrz (dopinguwanie na meczach, dbanie o jego image w mediach, przekazywanie tradycji i historii młodszemu, przychodzenie na mecz - sponsorowanie klubu przez kupno bile-

tu, lojalność wobec wszystkich kibiców wyznających tą samą „religię” a także szacunek dla przeciwników i umiejętność zrozumienia ich postaw i argumentów (jeżeli oparte to jest na sensownych i realnych przesłankach).

STRESZCZENIE

Sprawa policji budzi wiele emocji nie tylko w rzeczywistości polskiej. Polską policję powołano, jako umundurowaną i uzbrojoną formację służącą społeczeństwu. Historia policji jest tak długa, jak długa jest historia państwa. Jednym z wielu zadań policji jest pilnowanie porządku w czasie rozgrywek piłkarskich. W czasach współczesnych dyscypliną, w jakiej kibice przejawiają dużo agresji jest piłka nożna. W Polsce zjawiska chuligańskie swój początek miały w latach 80. W zachowaniach kibiców piłkarskich istotną rolę odgrywa „poczucie bycia w masie” Trzeba jasno powiedzieć, że w kulturze kibica piłkarskiego bardzo często dochodzi do starć między funkcjonariuszami czuwającymi nad bezpieczeństwem a kibicami. Przeprowadzone badania w tym kierunku dają dość smutny obraz. Kibice, którzy przejawiają negatywny stosunek do policji demonstrują go w przeróżny sposób. Poważne zadanie właściwego wychowania jako

przyszłego kibica stoi przede wszystkim przed nauczycielami wychowania fizycznego, którzy winni kształtować pozytywne postawy sportowe.

SUMMARY

Policing issue raises a lot of excitement not only in the Polish reality. Polish police flood-Lano, a uniformed and armed formation of serving the public. The history of the police is so long, how long is the history of the state. One of the many tasks of police officers is policing at football matches. In modern times, the discipline by which supporters of aggression is manifested a lot of football. The phenomenon of hooliganism in Poland had its origins in the 80s The behavior of football fans, the important role played by the "feeling of being at mass," We must clearly say that in football fan culture often clashes between security officers and watchful over the fans. The studies in this direction give a pretty sad picture. Fans who exhibit a negative attitude towards the police demonstrate it in the most different ways. Serious task of proper education as a future-it is the fan first and foremost to physical education teachers, who must form a positive attitude sports.

„Życie męczy, ale czy śmierć przyniesie ulgę?

Ludziom nie śpieszno do odpowiedzi na to pytanie”

(nieznany)